

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04

ZESPÓŁ REALIZACJI

BADAŃ

INTERNET:

621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17

<http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24

00 - 503 W A R S Z A W A

TELEFAX 629 - 40 - 89

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/99/99/98

O LICZBIE WOJEWÓDZTW - RAZ JESZCZE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LIPIEC '98

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Wiemy już, jak 1 stycznia '99 będzie wyglądać podział administracyjny Polski na województwa. Paromiesięczna debata na ten temat sprawiła, że wielu ludzi wcześniej nie interesujących się tą problematyką mogło sobie wyrobić zdanie na ten temat. Dlatego też, przeprowadzając nasz comiesięczny sondaż¹ w dniach, w których ważyły się losy ostatecznie przyjętej ustawy, nie testowaliśmy już kolejnych projektów, zmienianych z dnia na dzień w „wojewódzkim totolotku”, lecz zapytaliśmy badanych: *Ile, Pana(i) zdaniem, powinno być w Polsce województw?* Odpowiadając na pytanie otwarte badani spontanicznie wymieniali optymalną, ich zdaniem, liczbę. Oto uzyskane wyniki:

		CBOS
Liczba województw		
Mniej niż dwanaście (łącznie)		2%
Dwanaście		13%
Trzynaście lub czternaście (łącznie)		1%
Piętnaście		6%
Szesnaście		8%
Siedemnaście		26%
Między osiemnaście a czterdzieści osiem*		4%
Czterdzieści dziewięć		15%
Jest mi to obojętne		14%
Trudno powiedzieć		11%
* W tym liczbę 27 województw, zawartą w projekcie zgłoszonym przez grupę posłów, wymieniło 0,6% badanych.		

¹ Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia” (98) zrealizowany w dniach 16-21 lipca '98 na liczącej 1058-osobowej reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

Opinie co do tego, ile powinno być w Polsce województw, są bardzo podzielone. Jednoznacznie można tylko powiedzieć, że w trakcie ciągnących się na ten temat sporów o ponad połowę zmniejszyła się liczba zwolenników zachowania obecnego stanu (49 województw). W styczniu bieżącego roku za takim rozwiązaniem opowiadało się bowiem 34% badanych. Jednocześnie co czwarty respondent nie zajmuje stanowiska w tej sprawie: albo wyrażając wprost całkowitą obojętność, albo też odpowiadając „trudno powiedzieć”.

Ostatecznie przyjęty kompromisowy projekt podziału na szesnaście województw ma niewielu zwolenników (8%). Najczęściej opowiadano się za „siedemnastką” (26% ogółu badanych). W tym przypadku również można powiedzieć, że ta liczba województw, odpowiadająca tkwiącemu jeszcze dość silnie w społecznej świadomości (a także w istniejącej infrastrukturze) stanowi rzeczy sprzed poprzedniej reformy podziału terytorialnego kraju, ma od początku dyskusji mniej więcej stałą liczbę zwolenników. W styczniu opowiadało się za nią 27% ogółu badanych, w kwietniu 29%, w czerwcu 25% (w tym ostatnim przypadku przy zastrzeżeniu, że dotyczy to sytuacji, gdyby upadła ówczesna koncepcja rządowa piętnastu województw). W sumie jednak nieco więcej badanych (łącznie 29%) opowiedziało się za liczbą **mniejszą niż siedemnaście**. „Siedemnastkę” można jednocześnie określić jako krańcową w opinii badanych liczbę województw w zreformowanym podziale administracyjnym. Jeśli więcej, to już tylko stan obecny, natomiast na wielkości pomiędzy „siedemnastką” a stanem obecnym wskazywały znikome liczby badanych.

Wśród ankietowanych można więc wyróżnić cztery zasadnicze stanowiska wobec podziału administracyjnego kraju:

- ◆ zachowanie *status quo* (uzyskało poparcie 15% ogółu);
- ◆ utworzenie siedemnastu województw (proponowane przez 26% badanych);
- ◆ utworzenie mniejszej niż siedemnaście liczby województw (mające 29% aprobujących, w tym zwolennicy „dwunastki” i „piętnastki”, dwóch kolejnych projektów rządowych - łącznie 19%);

- ♦ obojętność lub brak zdania (dotyczące 25 % ankietowanych).

Jak wiadomo, stanowisko wobec określonej liczby województw w kolejnych projektach reformy administracyjnej związane było z określonymi sympatiami partyjnymi. Warto więc jeszcze spojrzeć, jakie warianty uważają za najlepsze zwolennicy poszczególnych ugrupowań politycznych.

Tabela 1

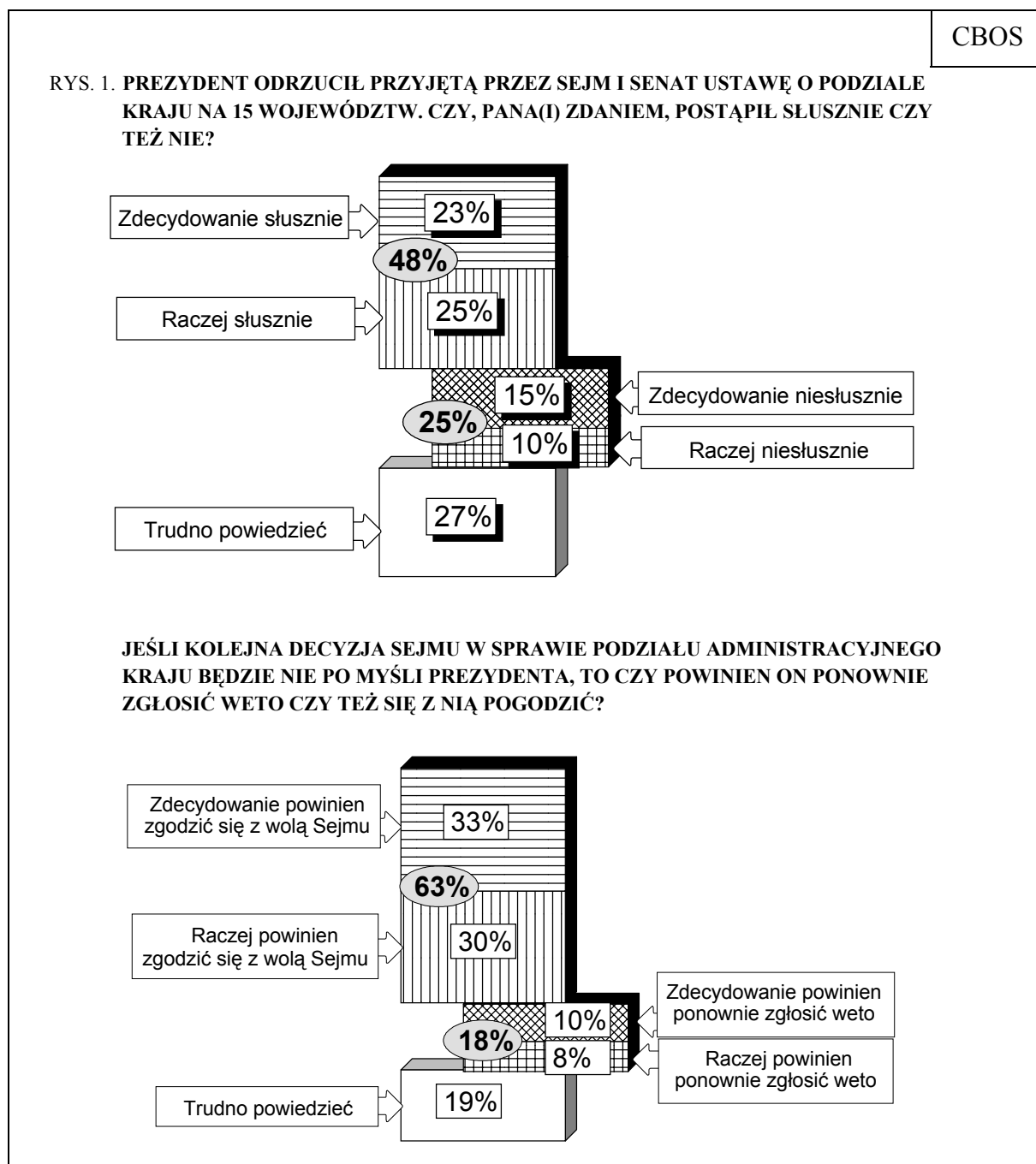
w procentach

Potencjalne elektoraty	Proponowane liczby województw							
	12	15	16	17	49	Inna	Obojętni	Trudno powiedzieć
UP	6	3	16	28	21	5	12	9
UW	27	11	9	14	6	14	6	12
AWS	32	10	6	18	7	5	11	11
SLD	6	2	10	47	17	5	6	8
PSL	4	1	6	37	19	14	6	13
Niezdecydowani	11	5	11	20	12	3	26	13
Nie zamierzający głosować	11	5	6	22	18	7	19	13
V Cramera=.184								
Określone wg deklaracji, na kogo badany oddałby głos, gdyby wybory miały się odbyć w najbliższym czasie.								

Za stanowiskiem swego ugrupowania najbardziej konsekwentnie opowiadają się sympatycy SLD, z których blisko połowę stanowią zwolennicy „siedemnastki”, a liczby zawarte w projektach rządowych wskazało łącznie mniej niż 10% tego elektoratu. Osoby zamierzające głosować na partie koalicyjne mają zdania bardziej podzielone, choć (łącznie) dominuje wśród nich poparcie dla obu wariantów projektu rządowego. Warto też zwrócić uwagę, że zarówno wśród niezdecydowanych, jak i nie zamierzających głosować stosunkowo największym poparciem cieszy się „siedemnastka”.

STOSUNEK DO WETA PREZYDENCKIEGO

Badanych zapytaliśmy także o ich stosunek do weta zgłoszonego przez prezydenta do poprzedniej ustawy, a także ustosunkowanie się do możliwości ponownego zawetowania przez Aleksandra Kwaśniewskiego ustawy w sprawie podziału administracyjnego kraju, gdyby była ona niezgodna z jego oczekiwaniami. Trzeba bowiem pamiętać, że w trakcie badania ostateczny kształt ustawy nie był jeszcze znany.



Mimo iż pierwsze weto prezydenta zostało zaakceptowane przez niemal połowę badanych, to ewentualność powtórnego odrzucenia kolejnej decyzji Sejmu spotkała się ze zdecydowanym ich sprzeciwem. Można przypuszczać, że przynajmniej po części wynika to ze znużenia przeciąganiem się całej sprawy. Potwierdzeniem tego jest podzielenie przez zdecydowaną większość ankietowanych (84%) stwierdzenia, iż „obecnie ważniejsze jest, aby zaprzestać sporów i podjąć już konkretną decyzję, niż to, czy ma być jedno lub dwa województwa więcej albo mniej”.



Opinie badanych co do najwłaściwszej liczby województw są bardzo podzielone. Co czwarty respondent nie interesuje się tą sprawą, deklarując obojętność bądź nie zajmując stanowiska. Blisko co siódmy opowiada się za zachowaniem istniejącego stanu. Wśród pozostałych stosunkowo największa grupa aprobuje „siedemnastkę”, niemal cała reszta - różne warianty o mniejszej niż siedemnaście liczbie województw.

Tak jak weto prezydenta wobec pierwszej przegłosowanej ustawy w tej sprawie zyskało poparcie badanych, tak ewentualność ponownego zawetowania kolejnej ustawy spotkała się ze sprzeciwem.

Opracował
Michał STRZESZEWSKI